

KORONAWIRUS UDERZA W KOLEJ

Pandemia koronawirusa to wyzwanie dla spółek kolejowych. Determinuje życie społeczne i wpływa na wskaźniki gospodarcze, a wprowadzone ograniczenia istotnie wpływają na kondycje przewoźników kolejowych.

Turystyka, transport i wiele innych obszarów przeżywa obecnie ciężkie czasy. Naturalną reakcją ludzi (i pożądaną) jest ograniczenie kontaktów z innymi osobami, a tym samym rezygnacja z przemieszczania się. Skutki obostrzeń odczuwa przede wszystkim transport zbiorowy a mobilność społeczeństwa spadła drastycznie. W mniejszym stopniu odbywa się podróż na dłuższe dystanse, a gdy trzeba się wybrać w podróż korzysta się z auta, a nie pociągu. W efekcie polskie spółki kolejowe straciły od 50% do 90% pasażerów.

Ograniczenia w przemieszczaniu się oraz nakaz przebywania w domach czy mieszkaniach spowodował mniejsze zapotrzebowanie na ofertę przewoźników. Reakcją spółki było ograniczenie przewozów. Przykładowo PKP Intercity zmniejszyła częstotliwość kursowania niektórych pociągów, w tym połączeń realizowanych w ramach umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Przewoźnik w ramach obowiązującego rozkładu jazdy odwołał 60% pociągów, natomiast 8% kursowało w relacjach skróconych. Spółka poinformowała, że średni spadek rezerwacji biletów wyniósł blisko 94%.

Spadki zauważalne są również u przewoźników miejskich i regionalnych co potwierdził także rzecznik warszawskiej SKM Kamil Miętała:

- Niestety, ale frekwencja w pociągach uruchamianych przez spółkę jest

zauważalnie mniejsza jednakże o tym jakie były spadki będziemy mogli poinformować na koniec roku ponieważ nie prowadzimy statystyk miesięcznych.

Dodał ponadto, że specyfika spółki powoduje, iż SKM nie zawiesiła żadnych połączeń jak również nie pojawiły się informacje o tym, że Zarząd Transportu Miejskiego planuje w przyszłości ograniczyć któreś z połączeń.

DONATA NOWAKOWSKA

Dyrektor biura rzecznika
prasowego KM Sp. z o.o.

Nastąpił znaczny spadek podróży korzystających z przejazdów pociągami Kolei Mazowieckich. Średnie zajętość w pociągach jest znacząco poniżej 50 proc. zajętości miejsc.

Podkreśliła jednak, że:

- Obecny rozkład jazdy jest zbliżony do obowiązującego w soboty, niedziele i święta. Pozostała jednak większość połączeń przyspieszonych, tak by umożliwić podróż do pracy i powrót do domu. Średnio jest o ok. 20 proc. pociągów mniej w ciągu doby.

Podobne spadki szacuje się w przypadku Kolei Małopolskich. Wojciech Friediger Dyrektor Departamentu Handlowego Kolei Małopolskich:

- Spadek liczby pasażerów w marcu bieżącego roku, w porównaniu do marca 2019 wynosi średnio ok. 50%. Spółka była ponadto zmuszona zawiesić w przybliżeniu 50% połączeń.

Na pytanie o zawieszenie połączeń w przyszłości zaznaczył, że:

- Nie zakładamy takiego scenariusza na ten moment, ale oczywiście nie możemy wykluczyć niekorzystnego rozwoju sytuacji.

Natomiast Tomasz Złotoś, rzecznik PKP SKM w Trójmieście, zwrócił uwagę na to że jak trudną sytuacją mamy do czynienia i jak rzutuje ona na wyniki spółki:

- Trudno porównywać jeden kwartał tego roku do całego 2019 r, tym bardziej, że spadki zaczęły się dopiero w marcu. W okresie wprowadzenia ograniczeń w komunikacji zbiorowej (możliwość przewożenia pasażerów w liczbie nie większej niż połowa miejsc siedzących w pojeździe) liczba pasażerów jest mniejsza o ok. 85 %.

Przyznał ponadto, że:

- Nie zawiesiliśmy żadnego połączenia, natomiast obecnie uruchamiamy o ok. 50 % mniej pociągów niż przed pandemią.

Dominik Lebda, rzecznik prasowy POLREGIO Sp. z o.o., podkreślił, że powodem notowanych spadków w przewozach są ograniczenia wprowadzone przez rząd:



- Spadek zainteresowania ofertą transportu publicznego jest zauważalny i wynika z obecnej sytuacji epidemii w Polsce, która spowodowała wprowadzenie obostrzeń m.in. w swobodnym przemieszczaniu się, zamknięcie szkół czy wprowadzenie przez część pracodawców pracy zdalnej.

Podkreślił także:

- W związku z mniejszym zainteresowaniem ofertą, w porozumieniu z władzami samorządowymi wprowadzamy zmiany w rozkładzie jazdy. Wykaz połączeń objętych zmianami w kursowaniu ulega zmianom - jest publikowany i na bieżąco aktualizowany.

Przyznać jednak należy, że pomimo trudności spółki kolejowe reagowały znakomicie tak w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa swoim podróżnym, pracownikom jak i wsparcia dla służby zdrowia.

Już od pierwszych dni na kolei wdrażano wytyczne dotyczące postępowania w przypadku wystąpienia zagrożeń i sytuacji kryzysowych, które określają także zasady działania w sytuacjach zagrożeń epidemiologicznych. Opracowano również specjalne

wytyczne w sprawie postępowania w przypadkach podejrzenia zakażenia wirusem COVID-19. Spółki kolejowe przygotowały wytyczne między innymi dla dyżurnych ruchu, drużyn konduktorskich, kasjerów biletowych, pracowników Centrum Obsługi Klienta, ochrony dworców oraz służb sprzątających i obsługi technicznej. Ujęto w nich także sposób zgłaszania przypadków stwierdzenia osób w pociągach i obiektach kolejowych z podejrzeniem zakażenia.

Na dworcach przygotowywano miejsca dla osób potencjalnie zarażonych. Na stacjach i przystankach umieszczano plakaty i ulotki opracowane przez Ministerstwo Zdrowia, Państwową Inspekcję Sanitarną i Narodowy Fundusz Zdrowia, informujące o zasadach postępowania w przypadku zauważenia objawów zarażenia koronawirusem i sposobach przestrzegania higieny.

O zagrożeniach i sposobach reagowania poinformowano wszystkich pracowników spółek kolejowych. PKP Intercity zapowiedziało, że w związku z rosnącym zagrożeniem drużyny konduktorskie wyposażono w maseczki i rękawiczki ochronne.

Spółki kolejowe w zasadzie starały się wykorzystać wszystkie możliwe zasoby, aby wesprzeć codzienną walkę z koronawirusem. Pracownicy spółki WARS dostarczali obiady dla lekarzy i pielęgniarzek z Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie. Fundacja Grupy PKP dystrybuowała maseczki ochronne wśród kolejarzy pozostających w czynnej służbie wyprodukowane przez MODUS Przedsiębiorstwo Odzieżowe SA. Fundacja prowadziła także wolontariat pracowniczy na terenie całego kraju. Jego celem jest wsparcie osób starszych i kolejarzy na kwarantannie domowej, którzy znajdują się w trudnej sytuacji bez możliwości wyjścia z domów.

” JUŻ OD PIERWSZYCH DNI NA KOLEI WDRAŻANO WYTYCZNE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA W PRZYPADKU WYSTĄPIENIA ZAGROŻEŃ I SYTUACJI KRYZYSOWYCH

Polskich Kolei Państwowych SA zdecydowały się również na przekazanie darowizny celowej w wysokości 2 mln złotych dla Fundacji Grupy PKP na rzecz walki



z koronawirusem. Oznaczało to, że łączny budżet, w skład którego wchodzi darowizny od spółek Grupy PKP na rzecz tych działań wynosił blisko 5 mln zł.

Katarzyna Kucharek, prezes zarządu Fundacji Grupy PKP:

– Obecnie podstawowym celem Fundacji jest wsparcie wszystkich, którzy potrzebują pilnej pomocy. Sytuacja w kraju wymaga od nas reakcji i szybkiego działania. Kolejarze wciąż pełnią swoją służbę, dlatego zapewniamy im środki ochrony osobistej.

Polskich Kolei Państwowych SA zdecydowały się również na przekazanie darowizny celowej w wysokości 2 mln złotych dla Fundacji Grupy PKP na rzecz walki z koronawirusem. Oznaczało to, że łączny budżet, w skład którego wchodzi darowizny od spółek Grupy PKP na rzecz tych działań wynosił blisko 5 mln zł.

KRYSZTOF MAMIŃSKI

Prezes zarządu PKP SA

Zależy nam na wspieraniu personelu medycznego, ponieważ jego zdrowie i komfort jest niezwykle ważny w trudnych czasach pandemii. Zwłaszcza, że w Dolnośląskim Centrum Onkologii przebywają pacjenci, którzy wymagają szczególnej troski i opieki oraz, z racji przechodzonych chorób, znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka infekcji koronawirusem.

– Pandemia związana z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, która dotknęła dziś społeczność międzynarodową i obywateli Polski, jest największym zagrożeniem epidemicznym XXI wieku. Nadzwyczajna sytuacja, w jakiej obecnie się znaleźliśmy, wymaga nadzwyczajnych działań: dyscypliny, wdrożenia specjalnych procedur w pracy i życiu codziennym, ale także empatii i troski o drugiego człowieka. Polskie Koleje Państwowe, jako firma z wieloletnią tradycją, w której służba społeczeństwu to podstawa codziennej działalności, czują się w obowiązku wspomóc służbę zdrowia w walce z obecnym zagrożeniem.

PKP S.A. oraz CS Natura udostępniły natomiast pokoje dla personelu medycznego Dolnośląskiego Centrum Onkologii w ośrodku szkoleniowym we Wrocławiu. Pomieszczenie, gdzie lekarze i pielęgniarki mogą mieszkać podczas pandemii koronawirusa zostały udostępnione za darmo. Głównym celem tego rodzaju działań jest ochrona personelu medycznego oraz zmniejszenie liczby osób kontaktujących się z nim, a także z drugiej strony, zapewnienie bezpieczeństwa rodzinom lekarzy i pielęgniarek. Do dyspozycji DCO zostało oddanych 40 pokoi w ośrodku.

Spółka POLREGIO natomiast wyposaża wszystkie swoje pociągi w apteczki, a w nich maseczki oraz rękawiczki. Wzmocniony został także nadzór nad sprzątaniami składów.

Dominik Lebda, rzecznik prasowy spółki:

– W ramach codziennego czyszczenia wszystkich pociągów, jak i budynków, spółka zleca dodatkowe dezynfekcje elementów, z którymi podróżni i pracownicy mają najczęściej styczność: poręcze, klamki, czy panele sterowania drzwiami. Działania dezynfekujące, uwzględniają również kabiny maszynistów, pomieszczenia służbowe obsługi pociągu i biura. Odpowiednie procedury określają m.in. sposób działania obsługi pociągu w razie stwierdzenia wśród pasażerów osoby mającej objawy dające podejrzenie zarażenia SARS-CoV-2, w zakresie m.in. powiadomienia służb epidemiologiczno-sanitarnych, zabezpieczenia pracowników i podróżnych, a także dezynfekcji pociągu.

Podobnie jak w wielu innych przewoźników, spółka POLREGIO wprowadziła samoczynne otwieranie drzwi bez konieczności użycia przycisku. Wyizolowano także strefy bezpieczeństwa dla drużyn konduktorskich.

Zdecydowane działania podjęły także inne spółki samorządowe i regionalne.

Łódzka Kolej Aglomeracyjna zaktualizowała rozkład jazdy. Ponadto wprowadziła bezterminowego wydłużenia biletów okresowych dla osób wykonujących pracę w szpitalu, laboratorium oraz Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Ponadto Spółka wdrożyła plan postępowania w przypadku podejrzenia wystąpienia choroby COVID-19 wywołanej przez koronawirus SARS-CoV-2,

który określa zasady wewnętrznego postępowania w sytuacji podejrzenia choroby u podróżnych korzystających z usług ŁKA.

Spółka wdrożyła wzmożony program sprzątaniami i dezynfekcji pociągów, zwiększono o 100% ilość czyszczeń. Zakupiono większe ilości środków ochrony indywidualnej (żele do dezynfekcji, maseczki, rękawiczki jednorazowe) dla pracowników i podróżnych.

Koleje Dolnośląskie wprowadziły natomiast w swoich pociągach wydzielone strefy przeznaczone dla obsługi. Ich celem jest zapewnienie bezpieczeństwa pracowników w związku z zagrożeniem epidemicznym. Natomiast w kasach KD prowadzono sprzedaż biletów z nowej oferty „Bezpieczni z KD”. W ramach oferty podróżni mogli nabyć bilet sieciowy miesięczny. Podczas zakupu do każdego biletu kasjer wydawał nieodpłatnie pakiet 20 sztuk maseczek ochronnych.

Koleje Mazowieckie wprowadziły dodatkowe zmiany w rozkładzie jazdy pociągów, w funkcjonowaniu Punktu Rzeczy Znalezionej oraz kas biletowych. Wszystkie składy pociągów KM były wodowane, a sanitariaty wyposażone w mydło antybakteryjne, papier

toaletowy, papierowe ręczniki jednorazowe. Dezynfekowano poręcze, uchwyty, przyciski do otwierania drzwi, stoliki, ramy okienne, czy deski sedesowe

Bardzo szybko zareagowały Koleje Śląskie, które wdrożyły dodatkowe procedury dla pracowników i wprowadziły wzmożone



działania w zakresie czyszczenia pojazdów. Pracowników drużyn pokładowych wyposażono w indywidualne apteczki, które zostały zaopatrzone w podstawowe środki bezpieczeństwa. Wnętrza pojazdów czyszczone zarówno z użyciem detergentów, jak i pary – czyli z wykorzystaniem dwóch różnych środków skutecznie zwalczających Koronawirusa. KŚ testowało również innowacyjne metody czyszczenia i dezynfekcji pojazdów z wykorzystaniem dwutlenku tytanu. Jest to nowoczesna metoda stosowana dotychczas w szpitalach i zakładach produkujących żywność. Ponadto w spółce utworzony został specjalny sztab kryzysowy, który na bieżąco monitoruje doniesienia o sytuacji związanej z zagrożeniem COVID-19. W spółce, z inicjatywy pracowników, przy kasach KŚ pojawiły się charakterystyczne żółto-czarne pasy, które pomagają wyznaczyć odpowiednią strefę bezpieczeństwa.

Koleje Wielkopolskie również podjęły działania prewencyjne w związku z pandemią. Pracownicy Kolei Wielkopolskich, w tym przede wszystkim zespoły drużyn konduktorskich oraz kas biletowych, otrzymały wytyczne dotyczące postępowania

w przypadku zaobserwowania, bądź zgłoszenia się osoby z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. Zamknięto Biuro Rzeczy Znalezionej. Dodatkowo w przedniej części pociągu wydzielone zostały strefy bezpieczeństwa dla pracowników. Prosimy o niezajmowanie miejsc w tych strefach.

Koleje Małopolskie na bieżąco informowały o środkach i czynnościach podjętych w czasie pandemii. W celu zapewnienia bezpieczeństwa m. in.:

- tabor kolejowy został wyposażony w infografikę o sposobie prawidłowego mycia rąk;
- dokonano zakupu jednorazowych masek oraz rękawiczek ochronnych dla drużyn pociągowych celem zabezpieczenia pasażerów i pracowników w przypadku podejrzenia wystąpienia koronawirusa;
- zdecydowano, że informacje, zalecenia oraz wytyczne w sprawie zachowania i postępowania drużyn pociągowych w przypadku podejrzenia zakażenia koronawirusem

przekazuje się pracownikom w formie e-learningu;

- wdrożono strefę bezpieczną dla drużyn pociągowych, minimalizującą ryzyko zarażenia koronawirusem;
- zaopatrzone drużyny pociągowe w indywidualne pakiety ochronne.
- na wniosek firmy zewnętrznej wykonującej usługi serwisowe na rzecz Spółki „Koleje Małopolskie” sp. z o. o., została podjęta decyzja o każdorazowej dezynfekcji przekazywanego pojazdu Spółki, celem ochrony jej pracowników.

Sytuacja na kolei jest krytyczna. Nie da się ukryć, że system kolejowy będzie potrzebował wsparcia. Rola ministerstwa infrastruktury czy marszałków województw będzie znalezienie na to środków. Inna kwestia jest to czy ruch pasażerski po pandemii wróci do równowagi, a tym samym czy będzie zapotrzebowanie na przewozy kolejowe w tym samym stopniu jak przed koronawirusem.